

Sygn. akt III Ca 1412/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Barbara Braziewicz

SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt I C 412/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. poprzez dodanie punktu 4 o treści: zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3013,85 zł (trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2013 roku;

2. w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3425 zł (trzy tysiące czterysta dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 451 zł (czterysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Gabriela Sobczyk SSO Tomasz Pawlik SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Powód T. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 10.149,93 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając powództwo podniósł, że w dniu 9 maja 2013 roku w wyniku zdarzenia drogowego uszkodzony został pojazd marki V. (...), wersja sportowa (...) o nr rej. (...) stanowiący własność H. K.. Sprawca szkody objęty

był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w ramach umowy zawartej z pozwaną. Powód wstąpił w prawa poszkodowanego na mocy umowy cesji. W dniu 10 maja 2013 roku H. K. przełał na rzecz W. D. wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanej (obejmującą prawo do odszkodowania z przedmiotowej szkody). Następnie w dniu 28 stycznia 2014 roku doszło do przelewu tej samej wierzytelności wobec pozwanej pomiędzy W. D. (zbywcą) a powodem.

Szkodę pozwanemu zgłoszono dnia 10 maja 2013 roku. Po oględzinach uszkodzonego pojazdu pozwana sporządziła kalkulację naprawy, na podstawie której określiła wysokość należnego odszkodowania na kwotę 4.137,51 zł. Powód jednak sporządził własną kalkulację naprawy, gdzie wartość odszkodowania została określona na kwotę 14.287,44 zł brutto.

Powód domaga się reszty nieuiszczonego odszkodowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność z tytułu szkody i przyznał, że wypłacił odszkodowanie w wysokości 4.137,51 zł. Pełnomocnik pozwanego zakwestionował prawdziwość umowy cesji. Zarzucił, że w umowach nie jest określony rozmiar kwotowy przeniesionej wierzytelności co wymaga uzupełnienia w postaci przesłuchania poszkodowanego. Zważywszy na to, że do scedowania uprawnień doszło pomiędzy poszkodowanym H. K. i wykonawcą naprawy (W. D.), należy domniemywać, że H. K. scedował na wykonawcę naprawy prawo do żądania odszkodowania w części, w której koszt naprawy został nie pokryty. W związku z powyższym istnieje także potrzeba wyjaśnienia, ile kosztowała naprawa dokonana przez W. D..

Pozwany wyjaśnił, że przy wyliczaniu wartości szkody pozwany zastosował stawkę za roboczogodzinę w wysokości 60 zł, oraz ceny części oryginalnych ale pomniejszone o 60 % z tytułu amortyzacji. Pozwany złożył jednak wniosek, aby biegły wyliczył koszt naprawy także przy uwzględnieniu zużycia samochodu oraz dostępnych w tamtym czasie na rynku części typu Q.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 maja 2015r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. S. kwotę 6303,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1182 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że szkodę w pozwanym zgłoszono w dniu 10 maja 2013 roku. W dniu 16 maja 2013 roku przeprowadzono oględziny uszkodzonego pojazdu dokumentując także jego przebieg (222.744 km) i rok produkcji (2005). Samochód był sprowadzony przez właściciela z Niemiec jako samochód sprawny. Właściciel nic nie wie o jego wcześniejszych naprawach. Naprawa wymagała wymiany 15 zniszczonych części samochodowych. Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części pochodzących z (...) Serwisach (...) ((...)) wyniósł 13.454,72 zł brutto (10.983,80 zł netto). Sąd Rejonowy wskazał, że jeśli naprawa ma dawać gwarancję przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, to powinna być przeprowadzona przy zastosowaniu takich części oryginalnych, lub też należy skorzystać z części zamiennych o jakości zasadniczo takiej samej jak części pochodzące z (...). Takie części zamienne są oznaczone przez producenta części symbolem handlowym O (czyli części oryginalne do nabycia poza częściami (...)) lub też symbolem Q. Pozostałe części zamienne (oznaczone symbolami P, PC, PJ) mogą odbiegać jakością od części oryginalnych.

Dwie części potrzebne do naprawy tj. żarówka ksenowa (łukowa) i błotnik były dostępne na rynku jako części oryginalne ale poza siecią (...). Żarówka poza (...) była dostępna w cenie 184,88 zł netto (w (...) 388,43 zł netto) a oryginalny błotnik był dostępny w cenie 545 zł netto (w (...) 642,67 zł netto). Zastosowanie tych dwóch części pozwoliłoby na uzyskanie oszczędności w wysokości 301,22 zł netto czyli 370,50 zł brutto i zredukowałoby koszt naprawy do 13.084,22 zł brutto.

Ponadto w zakresie potrzebnym do naprawy spośród części nabywanych poza (...) o jakości zasadniczo takiej samej jak części z (...) dostępne były: kratka wlotu powietrza w zderzaku, atrapa przednia wlotu powietrza, reflektor lewy przedni, lampa przeciwmgielna, wspornik zamka.

Koszt naprawy przy zastosowaniu wskazanych wyżej części zamiennych wysokiej jakości, dwóch części oryginalnych nabywanych poza (...) i w pozostałym zakresie części oryginalnych wynosił 10.440,84 zł brutto (8.488,49 zł netto).

Dostępne na rynku były jeszcze inne części zamienne, ale nie dają one pewności przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Po dokonanej naprawie wartość pojazdu ani nie spadnie ani nie wzrośnie.

Sąd Rejonowy ustalił, że umową cesji z dnia 10 maja 2013 roku poszkodowany H. K. przełał na W. D. swoją wierzytelność obejmującą prawo do uzyskania odszkodowania za szkodę. Wierzytelność została sprecyzowana w ten sposób, że określono ubezpieczyciela zobowiązanego do pokrycia szkody ((...)), datę szkody (09.05.2013) i numer szkody u pozwanego ((...)) oraz uszkodzony pojazd (V. (...) nr rej. (...)). Wierzytelność miała obejmować prawo do dochodzenia wszelkich roszczeń związanych ze szkodą, a w szczególności kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Następnie w dniu 28 stycznia 2014 roku W. D. przełał tę wierzytelność na rzecz powoda T. S.. Przelewana wierzytelność została określona w ten sam sposób.

Ustalając stan faktyczny w zakresie spornym, a więc dotyczącym kosztów naprawy samochodu Sąd oparł się o opinię biegłego mgr inż. K. K., który te koszty naprawy wyliczył, w 2 wariantach.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 415 k.c. i art. 436 k.c. Wskazał, że pozwany jako ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę od odpowiedzialności cywilnej odpowiada za szkodę związaną z ruchem pojazdu, jeśli taką odpowiedzialność można przypisać samoistnemu posiadaczowi lub kierującemu pojazdem, z którym związane jest ubezpieczenie. Zgodnie z artykułem 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Dokładny zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wynika z ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.). Zgodnie z art. 23 ust. 1 posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu, zaś zgodnie z art. 13 ustawy odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność pozwanego nie była w tym procesie kwestionowana.

Określając wysokość odszkodowania w pojeździe Sąd Rejonowy oparł się o opinię biegłego, wyliczając je jako potencjalny koszt naprawy samochodu. Znajduje to uzasadnienie w art. 361 § 2 k.c., który stanowi, że naprawienie szkody obejmuje między innymi straty, które poszkodowany poniósł, a w myśl art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Koszt naprawy samochodu odpowiada kosztowi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, a zatem jego wysokość odpowiada odszkodowaniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie okolicznością bez prawnego znaczenia jest czy faktycznie naprawa została dokonana w taki sposób, jaki był podstawą sporządzenia kosztorysów naprawy przez biegłego – to jest z użyciem nowych części. To poszkodowany właściciel pojazdu decyduje bowiem, w jaki sposób chce wykorzystać odszkodowanie – czy zechce przywrócić zniszczoną rzecz do stanu sprzed szkody czy też zechce ją naprawić mniej

dokładnie, przeznaczając resztę odszkodowania na inne cele. Odszkodowanie ma jednak odpowiadać kosztowi profesjonalnej naprawy pojazdu.

Sąd Rejonowy wskazał, że biegły wyliczył odszkodowanie w 2 wariantach:

- z zastosowaniem wyłącznie części oryginalnych nabywanych w (...),

- z zastosowaniem tzw. zamienników wysokiej jakości (w zakresie w którym były dostępne a w pozostałym zakresie z zastosowaniem części oryginalnych, dwie części z tzw. zamienników to zresztą części oryginalne).

Sąd Rejonowy wskazał, że należało rozstrzygnąć, czy odszkodowanie należy wyliczyć jako koszt naprawy wyłącznie z wykorzystaniem części oryginalnych czy też z wykorzystaniem części nieoryginalnych o wysokiej jakości.

Sąd Rejonowy wywiódł, że skoro naprawienie szkody zgodnie z art. 363 § 1 k.c. może nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odszkodowania pokrywającego koszt przywrócenia do stanu sprzed szkody, to należy rozważyć, czy użycie części nie pochodzącej z (...) przywraca samochód do stanu sprzed szkody. Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedź na to pytanie zależy od stanu części zamontowanej w samochodzie bezpośrednio przed uszkodzeniem i od jakości części zamiennej.

Sąd Rejonowy przywołał pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu w składzie 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2012 roku, sygn. III CPZ 85/11 (odmawiającego podjęcia uchwały na skutek zagadnienia prawnego - czy poszkodowany może od ubezpieczyciela w ramach jego odpowiedzialności z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC żądać odszkodowania w wysokości według cen części oryginalnych). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia zaznaczył, że w sytuacji gdy część nowa "o porównywalnej jakości", objęta gwarancją producenta części, jest pewniejsza i bardziej użyteczna niż część oryginalna, która już przed uszkodzeniem była wyeksploatowana do tego stopnia, że nie może konkurować (pod względem użyteczności i ryzyk) nawet z częściami nowymi "o porównywalnej jakości", to generalnie uzasadnione jest uwzględnienie możliwości wykorzystania do naprawy części nowych "o porównywalnej jakości" (chyba, że szczególny interes – np. gwarancja producenta pojazdu przemawia za zamontowaniem części oryginalnej).

Zagadnienie sprowadzało się zatem do tego czy montaż części nabywanych poza siecią (...), oznaczonych symbolami handlowymi O i Q (czyli cechujących się wysoką jakością, która nie powinna się różnić od jakości części oryginalnej) prowadzi do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Okoliczność, że w samochodzie w chwili szkody zamontowane były części oryginalne, zamontowane w toku produkcji pojazdu (a więc w wieku pojazdu) jest objęta domniemaniem faktycznym (art. 231 k.p.c.). Z zeznań właściciela samochodu wynika zresztą, że nie wie on nic o jakichkolwiek naprawach samochodu.

Biegły sporządzając opinię w sprawie przyjął, że jeżeli samochód ma być przywrócony do stanu przed szkodą to do naprawy powinny być wykorzystane części oryginalne lub oznaczone znakiem Q, a nie inne części zamienne. Biegły odrzucił występujące na rynku licznie inne zamienniki (oznaczone jako P, PT, PJ). Sąd Rejonowy wskazał, że części oznakowane symbolem Q mają być częściami wykonanymi w tej samej technologii i z tych samych materiałów co części oryginalne (często są zresztą wyprodukowane przez tego samego producenta, który dostarcza je producentowi pojazdu). Co prawda to producent części deklaruje, że stosuje taką samą technologię i materiały jak producent części oryginalnych, ale też nie ma podstaw, aby taką deklarację podważać, zwłaszcza gdy jest to deklaracja uznanego producenta części. Nie da się oczywiście wykluczyć, że jakość takiej części zamiennej będzie minimalnie niższa niż jakość części oryginalnej (może być też minimalnie wyższa), ale w ocenie Sądu Rejonowego nie ma to znaczenia w rozpatrywanej sprawie, gdyż wymianie podlegała nie nowa część oryginalna, lecz już w pewnym stopniu zużyta. Ewentualna przewaga części oryginalnych (jeśli w ogóle występuje) dotyczy części nowych a nie w pewnym stopniu zużytych. Sąd Rejonowy wskazał, że uszkodzony samochód miał w chwili zdarzenia według wskazań licznika ponad 220.000 km przebiegu i 8 lat, był więc w istotnym stopniu wyeksploatowany.

Sąd Rejonowy wskazał, że trudno sobie wyobrazić, aby przykładowo nowy reflektor (typu Q a więc wyprodukowany z tych samych materiałów co oryginalny i według takiej samej technologii), był gorszy niż używany oryginalny reflektor po przebiegu blisko ćwierć miliona kilometrów, który był poddawany niekorzystnym oddziaływaniom otoczenia (warunki atmosferyczne, uderzenia drobinami pyłu, piasku, kamieni itp.). W ocenie Sądu Rejonowego przykładowo po takim przebiegu nieuchronnie dochodzi w lampie do zmatowienia szkła stanowiącego jej zewnętrzną warstwę i do zmatowienia srebrnych odbłyśników. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego nie ma przeszkód, aby w tym rozpatrywanym wypadku, czyli odnośnie samochodu w dużym stopniu wyeksploatowanego, wysokość odszkodowania wyliczyć przyjmując zastosowanie także wysokiej jakości tzw. zamienników (w zakresie w którym były dostępne, a w pozostałym zakresie zastosowanie oryginałów). To stało się podstawą zasądzenia wskazanej w wyroku kwoty.

Jako koszt naprawy Sąd Rejonowy przyjął jako kwotę naprawy - 10.440,84 zł brutto. Pozwany wypłacił z tytułu szkody w pojeździe kwotę 4.137,51 zł. Nieuiszczone odszkodowanie wyliczył jako kwotę 6.303,36 zł.

Za niezasadne uznał Sąd Rejonowy przy wyliczaniu odszkodowania uwzględnienie amortyzacji wymienianych części i materiałów lakierniczych, tak jak to czyni pozwany.

W celu dokonania naprawy trzeba bowiem dokonać zakupu nowych części i ponieść związane z tym koszt. Jedynie gdyby wartość samochodu po dokonanej naprawie miała wzrosnąć w stosunku do stanu sprzed szkody, to odszkodowanie należałoby odpowiednio obniżyć (tak też Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11).

Sąd Rejonowy podniósł, że jak wynika jednak z opinii biegłego wartość pojazdu po dokonanej naprawie nie wzrasta.

Odnosząc się do cesji wierzytelności, jakie zaistniały w sprawie Sąd ocenił je za skuteczne i wykazane. Zarzuty pozwanej w tym zakresie uznał za niezasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że na rzecz powoda należało zatem zasądzić 6.303,36 zł. Kwotę tę należało zasądzić z ustawowymi odsetkami, zgodnie z żądaniem od 11 czerwca 2013 roku. Jako podstawę prawną zasądzenia odsetek Sąd Rejonowy wskazał art. 481 k.w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazał, że ponieważ szkoda została zgłoszona w dniu 10 maja 2013 roku to w dniu 11 czerwca 2013 roku pozwany pozostawał w opóźnieniu z tytułu niespełnienia świadczenia.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 24 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim sprostował oczywistą omyłkę pisarską w punkcie 1 wyroku w ten sposób, że w miejsce błędnej początkowej daty od której liczone są odsetki ustawowe „11 czerwca 2011r.”, wpisać prawidłową datę „11 czerwca 2013r.”.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wniósł powód, w części oddalającej powództwo co do kwoty 3013,88zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty. Zarzucił temu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233kpc poprzez dowolne rozważenie materiału dowodowego w części dotyczącej ustalenia, że zastosowanie części zamiennych dobrej jakości (oznaczonych znakiem Q) do naprawy uszkodzonego pojazdu zapewni przywrócenie mu walorów użytkowych istniejących przed szkodą, w sposób tożsamy, gdyby naprawa została dokonana z użyciem nowych części oryginalnych. Zarzucił też naruszenie art. 233 kpc w zw. z art. 278 kpc poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych całości wniosków wynikających z opinii biegłego K. K., wskazujących, że zastosowanie części oryginalnych do naprawy pojazdu nie spowoduje podwyższenia jego wartości po naprawie, w stosunku do wartości przed szkodą, co przy określeniu przez Sąd odszkodowania w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, uprawnia poszkodowanego do zastosowania do naprawy nowych części oryginalnych.

Zarzucał też naruszenie przepisów postępowania a to art. 232kpc w zw. z art. 233kpc oraz art.6 kc poprzez nieprawidłowe określenie rozkładu ciężaru dowodu pomiędzy stronami, skutkujące przyjęciem że powód powinien wykazać, że należne jest mu odszkodowanie oparte o wyliczenie kosztów naprawy z zastosowaniem części oryginalnych, a pozwany nie jest zobowiązany wykazać, dlaczego w przypadku braku obalenia twierdzenia o istnieniu w pojeździe przed szkodą części oryginalnych producenta, miałyby one zostać w związku z naprawą zastąpione zamiennikami niższej klasy.

Zarzucał nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art.361§2kc i 363§1kc poprzez ich błędną interpretację, polegającą na uznaniu, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę, a do przeprowadzenia prawidłowej naprawy zasadne i wystarczające jest użycie nieoryginalnych zamienników o tzw. jakości (...).

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 9317,24zł z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2011r.(żądanie apelacji w tej części sprostowano na rozprawie odwoławczej na "11 czerwca 2013r.") oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji oraz kosztów postępowania odwoławczego. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że w toku postępowania nie zostało przeprowadzone żadne ustalenie w zakresie ustalenia stanu technicznego i zużycia części zamontowanych w pojeździe bezpośrednio przed uszkodzeniem, a które uległy uszkodzeniu. Powód wskazał, że pozwany nie podważył skutecznie z założenia, że były to części pochodzące od producenta. Skoro Sąd odrzucił możliwość uwzględnienia amortyzacji części, to kwestia zużycia części nie może mieć znaczenia dla określenia jakości zastosowanych w ich miejsce zamienników.

Zatem zdaniem skarżącego nie można mówić o przywróceniu stanu pojazdu sprzed szkody, skoro nie zastosowano części takiej samej jakości, pochodzących od producenta. Powód zakwestionował prawidłowość ustalenia odszkodowania w wysokości ustalonej przez Sąd Rejonowy, przy przyjęciu przez niego założenia, że część oryginalna już używana jest gorsza i nie posiada właściwości zamiennika (...), stąd powinien on być zamontowany. Wskazał, że Sąd bezpodstawnie przyjął, że jakość części Q nie powinna się różnić od jakości części oryginalnej. Wskazał, że w praktyce istnieje rozróżnienie tych części, wyrażające się też w różnicy ceny, co świadczy o jedynie porównywalnej jakości części Q. Poszkodowanemu należy się zaś pełna kompensata szkody.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja odniosła skutek w przeważającym zakresie.

Zabrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia za prawidłowy wniosku Sądu Rejonowego o tym, że naprawa pojazdu, którego dotyczy niniejsza sprawa za pomocą części zamiennych (...), a nie oryginalnych doprowadzi do przywrócenia stanu poprzedniego, stosownie do art. 361§1kc i 363§1kc.

Słusznie skarżący podkreśla wniosek opinii biegłego dotyczący tego, że po dokonaniu naprawy w każdym z wskazanych w opinii wariantów wartość samochodu nie ulegnie podwyższeniu. Wynika z tego jednoznacznie, że dokonanie naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie doprowadzi do wzbogacenia poszkodowanego.

Tym samym wyliczenie kosztów naprawy przy użyciu części oryginalnych nie jest co do zasady nieprawidłowe.

Zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że istotne w sprawie było dokonanie wyboru tego z wariantów naprawy, który najpełniej będzie realizował wynikającą z art. 361§1kc i 363§1kc zasadę odpowiedzialności sprawcy (a zatem i ubezpieczyciela sprawcy) za normalne następstwa szkody i co do zasady- przywrócenie stanu poprzedniego.

Wywody Sądu Rejonowego co do zużycia części- elementów samochodu, które podlegały wymianie wskutek uszkodzenia w przedmiotowej kolizji nie znajdują oparcia w materiale sprawy, ani w treści złożonej w sprawie

opinii. Co więcej, Sąd Rejonowy zawierając w uzasadnieniu twierdzenie o tym, że części jakości Q są porównywalnej jakości, jak części oryginalne wywodzi to z domniemanego zapewnienia w tym zakresie producenta. Oparcie się na domniemaniu co do tej kwestii nie znajduje odbicia w aktach sprawy. Sporządzona przez biegłego opinia nie wskazuje, że wyliczenie drugiego wariantu odszkodowania zostało dokonane w oparciu o części porównywalnej jakości, lecz wskazuje, że dokonano go w oparciu o części o wysokiej jakości, bliżej nie dokonując ich porównania z częściami oryginalnymi.

Sąd Rejonowy, wybierając tę wersję wyliczenia odszkodowania wskazuje na wiek pojazdu i jego przebieg, posiłkując się wiadomościami o tym, w jaki sposób ulegają zużyciu części samochodowe i jak wówczas przedstawia się ich wygląd oraz stan.

Te wywody Sądu uznać należy za nie mające oparcia w materiale sprawy. Przytoczenie wieku samochodu, jak też jego przebiegu nie jest wyłącznym sposobem ustalenia stanu konkretnego, zindywidualizowanego pojazdu. Z akt wynika, że ten konkretny samochód został sprowadzony z Niemiec, nic nie wiadomo o tym, czy było naprawiany, był w stanie bardzo dobrym. Fakt użytkowania go przez znaczną część okresu eksploatacji (do 2010r.) na terenie Niemiec wskazuje na to, że skutki jego używania były znacznie mniejsze niż gdyby był używany na terenie Polski, z uwagi na znacznie lepszy stan dróg w tym kraju.

Z materiału sprawy nie można natomiast wydobyć żadnych innych zindywidualizowanych danych samochodu, które mogłyby przemawiać za użyciem do jego naprawy części innych niż oryginalne, użyte w samochodzie przed szkodą. (zasadnie Sąd Rejonowy wskazał na istnienie w tym zakresie domniemania nieobalonego przez pozwanego).

Słusznie powód podnosi, że na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że zastosowanie części oryginalnych do naprawy nie będzie odpowiednie w niniejszej sprawie. Realizacja tego obowiązku nie może ograniczyć do zawnioskowania opinii biegłego na okoliczność dokonania wyliczenia odszkodowania, ale także winna być nakierowana na ustalenie rzeczywistego stanu samochodu, który uległ uszkodzeniu. Prowadzone w tym zakresie postępowanie w niniejszej sprawie nie spowodowało ustalenia znacznego zużycia części samochodowych, na czym bazował Sąd Rejonowy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie.

Skoro zatem wnioski pozwanego nie doprowadziły do wykazania, że części w tym konkretnym samochodzie były w znacznym stopniu zniszczone i na skutek tego odbiegały swą jakością od nowych części oryginalnych, to przyjęcie należało, że odpowiednie do okoliczności niniejszej sprawy będzie przyjęcie wyliczenia odszkodowania w oparciu o części oryginalne. Podkreślić jeszcze raz należy, że jak wynika z opinii biegłego, nie doprowadzi to do wzbogacenia po stronie poszkodowanego.

Z tych powodów zaskarżony wyrok zmieniono, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 3013,85zł z ustawowymi odsetkami od daty 11 czerwca 2013r. jako prawidłowo uzasadnionej przez Sąd Rejonowy daty wymagalności roszczenia odsetkowego.

Rozstrzygnięcie o zmianie wyroku oparto na art. 386§1kpc. Dalej idące roszczenie apelacji (wynikające z błędu rachunkowego co do 3 groszy) oddalono na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach procesu zmieniono, opierając je na art. 100 kpc i dostosowując do zmienionego wyniku postępowania (powód wygrał w nim w 92%). Dało to podstawy do obciążenia pozwanego w całości kosztami procesu – na podstawie art. 100 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391§1kpc, obciążając nimi w całości pozwanego, skoro powód przegrał w tym postępowaniu jedynie w minimalnym zakresie. Na koszty postępowania odwoławczego składają się opłata od apelacji (151zł) oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu odwoławczym (300zł) – na podstawie §12 ust.1 pkt1 w zw. z §6 pkt3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu(t. jedn. Dz. U. z 2013r. poz.490 ze zm.)

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.

SSO Gabriela Sobczyk SSO Tomasz Pawlik SSO Barbara Braziewicz